

niedziela

ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA

ISSN 2956-3542



» MYŚL PASTERZA

*Bóg pragnie, by wszyscy słyszeli
wieść o Zbawicielu, który uwalnia
grzeszników od ich win.*

BP MARIAN ROJEK

Król instrumentów u Chrystusa Króla



Joanna Ferens

Okolicznościowy koncert

W kościele Chrystusa Króla w Biłgoraju uroczystie poświęcono nowe organy.

Mszy św. przewodniczył i poświęcenia instrumentu dokonał pasterz diecezji zamojsko-lubaczowskiej bp Marian Rojek, który w mowie o znaczeniu organów w liturgii. – W Kościele i w liturgii rzymsko-katolickiej organy spełniają bardzo istotną rolę. One wspomagają wiernych w oddawaniu czci i chwały Panu Bogu, pomagają nam śpiewem Go chwalić, ale także wyrażać swoje doświadczenia religijne i przeżycia, emocje, uczucia. To wszystko jest wpisane w całość naszej wiary, w całość ludzkiego życia. I dlatego też bardzo się cieszymy, że dzisiaj poświęcamy nowe, po całkowitej renowacji organy, które będą służyły wspólnocie parafialnej Chrystusa Króla w Biłgoraju, ale także będą wykorzystywane na różnorodny rodzaj przeżycia

i doświadczenia z diecezji odbywające się tutaj, w tej świątyni – powiedział.

Organy zostały sprowadzone do Biłgoraja pół roku przed pandemią, a prace nad ich renowacją trwały ponad 1,5 roku. Budową i strojeniem organów zajął się organmistrz Adam Pacholek. – Są to organy piszczałkowe, sprowadzone z południa Niemiec, z bardzo ważnej świątyni chrześcijańskiej, czyli z wielkiej katedry Najświętszej Marii Panny w Ulm. Jest to potężny kościół budowany w średniowieczu, najwyższy w tej chwili na świecie. I to jest właśnie instrument sprowadzony stamtąd. Są to organy 20-głosowe, czysto mechaniczne, piszczałkowe, które udało się kupić okazjnie, wyremontować i zaadaptować na potrzeby tutejszej świątyni. Wykonaliśmy szereg prac adaptacyjnych, tak aby ten instrument brzmiał dobrze właśnie w tym wnętrzu. Instrument ma

w sobie 1650 piszczałek i brzmienie każdej z nich korygowaliśmy, ustaliliśmy w taki sposób, aby świetnie brzmiały właśnie w tym kościele – tłumaczył.

Organy to bez wątpienia „król instrumentów”, bo już sam Mozart tak właśnie nazwał organy. Mają one najszerszą barwę, potęgę, są ubierane w piękną szatę, wyłaczane i dekorowane, ale najważniejsza jest tu potęga brzmienia, gdyż w nich znajdują się wszystkie instrumenty. O ich wartości decyduje też historia, gdyż organy były w liturgii Kościoła rzymsko-katolickiego od samego początku, dlatego są w prawie wszystkich kościołach. Bardzo się cieszymy, że kolejny doskonały instrument znalazł swoje miejsce w Biłgoraju, a jest on jednym z lepszych, można powiedzieć, że należy do czołówki światowej wśród organów. Ten wspaniały instrument będzie w trakcie smutnych uroczystości „płakał” razem z ludźmi, a w czasie wesel i radosnych wydarzeń podniesie tego ducha i będzie podtrzymywał śpiew – tłumaczył ks. Witold Batycki, dyrektor Diecezjalnej Szkoły Muzyki Kościelnej w Zamościu.

Dopełnieniem niedzielnej uroczystości był koncert organowy w wykonaniu Mariusza Rysia, muzykologa, organisty, menedżera kultury, absolwenta muzykologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Jest również wicedyrektorem Tarnobrzесьkiego Domu Kultury i organistą w Sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej u ojców dominikanów w Tarnobrzegu oraz wykładowcą Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Sandomierzu. Jest powoływany na konsultanta przy budowie nowych i konserwacji zabytkowych organów. 

JOANNA FERENS

.. flesz

„Szczęśliwi w nadziei” – pod tym hasłem w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata młodzież na całym świecie w swoich diecezjach przeżywała swój dzień. W naszej, Dzień Młodych odbył się w parafii Matki Bożej Królowej Polski w Zamościu i rozpoczął się od uwielbienia, śpiewu pieśni i dzielenia się świadectwem osób, które uczestniczyły w tym roku w Światowych Dniach Młodzieży w Lizbonie.

Rajd pieszy ze św. Mikołajem odbył się w Gminie Zamość. Przy intensywnych opadach śniegu w sobotni poranek, 2 grudnia ponad stu uczestników wyruszyło w trasę XIV Rajdu Pieszego ze świętym Mikołajem. Wydarzenie rozpoczęło się przy świetlicy wiejskiej w Wierchowinach, a zakończyło spotkaniem ze św. Mikołajem i poczęstunkiem.

Mikołajki z Nadleśnictwem Józefów. Spotkanie w leśnictwie Tarnowola rozpoczęło się od wspólnej modlitwy do św. Mikołaja. Następnie z krótkim występem słowno-muzycznym wystąpiły dzieci z Tarnowoli. Nie zabrakło oczywiście prezentów od św. Mikołaja i spotkania przy ognisku a strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej Aleksandrów II przygotowali leśny kulig.

REDAKCJA



Podczas Gali Jubileuszowej

Ewa Monastyrka

Niezwykła rocznica

TOMASZÓW LUBELSKI Koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną 23 listopada obchodziło 30-lecie swojego istnienia.

Jubileusz nie byłby czymś wyjątkowym, gdyby nie fakt, że przez ten czas PSONI w Tomaszowie zmieniło życie wielu ludzi.

Gala jubileuszowa odbyła się w sali widowiskowej Tomaszowskiego Domu Kultury. Zarówno wyświetlane filmy podsumowujące 30 lat istnienia ośrodka, jak i występy dzieci wzruszały wszystkich obecnych gości. Nie sposób było przejść obojętnie obok doświadczeń zarówno osób z niepełnosprawnością intelektualną, ich rodzin, jak i pracowników, którzy w opiekę i rozwój podopiecznych wkładają całe serce każdego dnia. – To wszystko dzięki Bogu, bez Niego nie udało by się nic – powiedziała w wystąpieniu założycielka PSONI Koło w Tomaszowie Lubelskim, Stanisława Raczkiewicz.


– Rodzice dotarli do mnie prosząc, żebym pomogła im zorganizować pierwszą placówkę jaka miała powstać i tak się zaczęło. Zrodził się pomysł, by wspierać dzieci, edukować, wspierać rozwój fizyczny, emocjonalny, intelektualny, ale bez

pozbawiania ich kontaktu z domem rodzinnym – dodała Stanisława Raczkiewicz.

Ośrodek powstał w 1993 r. i początkowo nie miał miejsca dostosowanego dla osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Od razu powzięto kroki, by miejsce dla osób potrzebujących cieszyło się najwyższymi standardami. Staraniem dyrektor ośrodka, rodziców oraz władz miejskich i gminnych budynek stanowi teraz jeden z najnowocześniejszych w Polsce. Była to jednak długa i trudna droga.

– Ten ośrodek przeszedł ogromną drogę od wprowadzenia świadomości o potrzebach tych ludzi, poprzez budowanie wspianej bazy, która może być przykładem dla innych ośrodków w całej Polsce – przyznał burmistrz Tomaszowa Lubelskiego, Wojciech Żukowski.

Ośrodek łączy w sobie siedem integralnych jednostek: Niepubliczne Przedszkole Terapeutyczne „Dobry Start”, Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy, Warsztat Terapii Zajęciowej, Ośrodek Wsparcia, Dom Pomocy Społecznej i Zakład Aktywności Zawodowej.

– Kocham te dzieciaki – przyznała jedna z opiekunek Ośrodka. 

EWA MONASTYRSKA

niedziela
zamojsko-lubaczowska

Ks. Krzysztof Hawro

(redaktor odpowiedzialny)

Ewa Monastyrka

ul. Zamojskiego 1, 22-400 Zamość

tel. 783 596 040

zamosc-lubaczow@niedziela.pl

Tomasz Chojnacki

(redaktor prowadzący – Częstochowa)

tomasz.chojnacki@niedziela.pl

Adoracja

DIECEZJA Zapraszamy do modlitwy.

17 grudnia – par. Matki Bożej Opieki w Załużu,

18 grudnia – par. Matki Bożej Częstochowskiej w Dołhobyczowie,

19 grudnia – par. Matki Bożej Królowej Świata w Grodyślavicach,

20 grudnia – par. św. Anny w Gródku,

21 grudnia – par. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łaszczowie,

22 grudnia – par. Wniebowzięcia NMP w Nabrożu,

23 grudnia – par. Przemienienia Pańskiego w Nowosiólkach,

24-25 grudnia – Siostry Mniszki Kameduły z Tyszowic. 

REDAKCJA

Wspomnienie zmarłych kapłanów

ZAMOŚĆ Przedstawiciele kapłanów naszej diecezji modlili się w sobotę, 25 listopada za swoich zmarłych współbraci.

Mszy św. w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Zamościu przewodniczył bp Marian Rojek. We wstępie biskup odczytał listę wszystkich zmarłych kapłanów od początku powstania diecezji. Homilię podczas Mszy św. wygłosił ks. Krzysztof Soliło, dziekan dekanatu Łaszczów i proboszcz w Dołhobyczowie. Przypominał w niej o sposobach pomocy duszom czyścącym i podkreślał jak bardzo jest im ona potrzebna.

– Kościół nas poucza o potrzebie oczyszczenia, które dotyka tych, którzy na ziemi potykali się o własne słabości i nie zdążyli dokonać oczyszczenia tu, na ziemi. (...) Polecajmy więc miłosiernemu Bogu zmarłych kapłanów naszej diecezji. Zmarłych, którzy są bliscy naszemu sercu. Polecajmy tych kapłanów, których Bóg postawił na naszej drodze życia, a potrzebują pomocy z naszej strony, aby mogli dotrzeć do celu swojej wędrówki, do realizacji swojego powołania i mogli spotkać się ze swoim Ojcem w chwale nieba – wzywał ks. Soliło.



Joanna Suszko

Modlitwie towarzyszyła okolicznościowa dekoracja

W Mszy św. za zmarłych kapłanów uczestniczył także bp Mariusz Leszczyński, kanclerz kurii diecezjalnej oraz inni przedstawiciele kurii i instytucji diecezjalnych, księża dziekani, inni kapłani oraz osoby życia konsekrowanego. Eucharystię poprzedziła konferencja księży dziekanów.

Od 25 marca 1992 r., a więc od momentu powstania diecezji zamojsko-lubaczowskiej, do sprawowanej Mszy św. 25 listopada zmarło 136 księży. Dziś do tej listy

należałoby dopisać jeszcze jednego, który zmarł w ostatnich dniach. W roku 2023 pożegnaliśmy siedmiu kapłanów: ks. Jana Bójarskiego, ks. Jan Maksima, ks. Stanisława Michała Budzyńskiego, ks. Michała Gonia, ks. Krzysztofa Gajewskiego, ks. Stanisława Zarosę i ks. Józefa Godzisz. Pamiętajmy w modlitwach o zmarłych kapłanach naszej diecezji. **i**

JOANNA SUSZKO

Modlitwa w konkatedrze

LUBACZÓW Pasterz diecezji zamojsko-lubaczowskiej bp Marian Rojek przewodniczył Mszy św. w intencji zmarłych kapłanów i biskupów pochowanych w krypcie konkatedry.

Proboszcz parafii konkatedralnej i dziekan lubaczowski ks. kan. Andrzej Stopyra wymienił z imienia i nazwiska proboszczów i wikariuszy oraz siostry zakonne pochowanych na cmentarzu komunalnym. Modlitwą objęto także abp. Eugeniusza Baziaka zmarłego w 1962 r. a pochowanego w katedrze na Wawelu oraz kard. Mariana Jaworskiego zm. w 2020 r., pochowanego w Sanktuarium Pasyjno-Maryjnym w Kalwarii Zebrzydowskiej. Ci hierarchowie Kościoła byli administratorami apostolskimi Archidiecezji Lwowskiej z siedzibą



Archiwum autora

Krypta w lubaczowskiej konkatedrze

w Lubaczowie. Bp Marian Rojek w homilii nawiązał do czytanej Ewangelii o talentach. Zwrócił uwagę na talenty jakie posiadali biskupi pochowani w krypcie lubaczowskiej konkatedry. Po Mszy św. odśpiewano Nieszpory za zmarłych. Biskup M. Rojek wraz z kapłanami i wiernymi modlili się przy sarkofagach zmarłych biskupów.

W krypcie lubaczowskiej konkatedry spoczywają: urzędnik Kurii Rzymskiej kard.

Władysław Rubin, lwowski rodak, który chciał tu być pochowany blisko rodzinnego gniazda oraz bp Jan Nowicki i bp Marian Rechowicz.

Nawiązując do Ewangelii o talentach bp Marian Rojek powiedział. – Nagroda za pracę dobrze wykonaną polega na otrzymaniu jeszcze większej służby. Odnosząc te słowa do solenizanta ks. Andrzeja Stopyry powiedział: – Zarówno ja, jak i moi poprzednicy – bp Jan i bp Wacław odkrywaliśmy coraz to nowe twoje talenty i jeszcze bardziej cię angażujemy obdarzając coraz nowymi zadaniami. Podejmowałeś i podejmujesz je. Za taką kapłańską postawę pragnę tobie proboszczu tej parafii i dziekanie podziękować jako aktualny pasterz zamojsko-lubaczowski. **i**

ADAM ŁAZAR



Joanna Ferens

Chóry wyśpiewały pieśni religijne

Koncert Cecyliański

Po trzyletniej przerwie chóry Ziemi Biłgorajskiej spotkały się na Koncercie Cecyliańskim Muzyki Chóralnej.

JOANNA FERENS

Biłgorajski koncert chórów odbył się w kościele Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju. – Św. Cecylia należy do najśłynniejszych męczennic Kościoła Rzymskiego. Żyła na przełomie II i III w. Jako młoda dziewczyna, złożyła ślub czystości. Mimo iż zmuszono ją do małżeństwa z poganinem Walerianem, nie złąła swego przyrzeczenia, lecz pozyskała dla Chrystusa swego męża i jego brata. Wszyscy troje ponieśli śmierć męczeńską. Św. Cecylia jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokально-muzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na organach. Organy wodne były znane wówczas w Rzymie, ale były bardzo

wielką rzadkością (otrzymał je np. cesarz Neron w darze ze Wschodu). Nie wiadomo, czy Cecylia mogła grać na organach – prawdopodobne jest jednak, że grała na innym instrumencie. Koncerty Cecyliańskie, nazwane na jej cześć, są wyrazem hołdu oraz celebracją duchowego wymiaru muzyki. Tradycja organizowania koncertów, zwłaszcza w okolicach uroczystości św. Cecylii, ma na celu przypomnienie nam o sile muzyki i jej zdolności do przekraczania barier. Stanowią okazję do połączenia duchowej kontemplacji z artystycznym przeżyciem. Repertuar tych wydarzeń często łączy tradycyjne utwory sakralne z nowoczesnymi interpretacjami, tworząc niezapomnianą magię dźwięków, która porusza serca słuchaczy – mówiła we wstępie prowadząca koncert

Maryla Olejko, kierownik artystyczny Biłgorajskiego Centrum Kultury.

Ubogacenie wnętrza

O wartości koncertów cecylianckich i muzyki kościelnej mówił w rozmowie proboszcz, ks. Jerzy Kołtun. – Św. Cecylia jest patronką muzyki kościelnej. Myślę, że nikogo nie trzeba przekonywać jak ważna jest muzyka w Kościele, gdyż to ona ubogaca liturgię, podnosi serca, szczególnie w ważnych momentach roku liturgicznego. Dlatego tym bardziej się cieszymy, że właśnie w naszym kościele odbył się tegoroczny Koncert Cecyliancki z udziałem chórów Ziemi Biłgorajskiej. Sądzę, że dla wszystkich, którzy uczestniczą w tych wydarzeniach jest to coś niezwykle ważnego i istotnego, ponieważ ubogacają się wewnętrznie, a może i sami zainteresują się taką muzyką i zechcą się przyłączyć do jakiegoś chóru czy zespołu muzycznego w swojej parafii – podkreślił.

– Udział w Koncercie Cecylińskim to dla nas, chórzystów, bardzo ważny moment w ciągu całorocznej pracy. Dzięki tym koncertom mamy możliwość spotkać się, wymienić doświadczeniami, odnowić relacje i znajomości, a przede wszystkim zaprezentować swoją pracę, to wszystko, na czym skupiamy się w czasie naszych prób. Ja zajmuję się chórem już od 20 lat, dla mnie jest to całe moje życie i wielka pasja. Realizuję się w innych dziedzinach muzyki, ale właśnie chór jest dla mnie odskocznią od codzienności, od szkoły muzycznej i muzyki instrumentalnej – tłumaczył Zbigniew Biliński, dyrygent Chóru Kameralnego z parafii św. Jerzego w Biłgoraju.

Wielka wartość

Koncert podsumował burmistrz Biłgoraja Janusz Roslan. – Taki koncert to ogromna wartość i jestem dziś pod wielkim wrażeniem, bo wszystkie chóry zaśpiewały dziś naprawdę znakomicie. To z jakim wyczuciem chóry śpiewają te piękne pieśni sprawia, że i nasze serca biją mocniej. Ważne jest to, że ludzie kochają muzykę, że śpiewanie sprawia im radość i to jest najistotniejszy element tych przeglądów ku czci św. Cecylii – powiedział.

Na zakończenie wszystkie chóry wykonały wspólnie hymn do św. Cecylii. W koncercie udział wzięły chóry Ziemi Biłgorajskiej: Chór parafii Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym i Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju, Chór „Cantate Deo” z sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, Chór parafii św. Jana Nepomucena i Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury we Frampolu, Chór Kameralny parafii św. Jerzego w Biłgoraju, Chór „Cordis” parafii Trójcy Świętej i WNMP w Biłgoraju, Chór „Noster” parafii św. Bartłomieja Apostoła w Goraju i Chór Męski Ziemi Biłgorajskiej „Echo”.

Organizatorami koncertu były: Biłgorajskie Centrum Kultury, Chór Męski Ziemi Biłgorajskiej „ECHO” oraz chóry parafialne z Biłgoraja. **n**

Zawody i fair play

W hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zamościu odbyły się finały XXI Turnieju Halowej Piłki Nożnej dla Liturgicznej Służby Ołtarza Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

JOANNA SUSZKO

Turniej odbył się 25 listopada. Wzięło w nim udział 14 drużyn wyłonionych w eliminacjach rejonowych. – Spotkali się najlepsi, więc od początku była walka. Szczególnie równy poziom było widać wśród zawodników najmłodszej kategorii. Wykazali się największym zacięciem – podsumowywał ks. Sebastian Koper, diecezjalny duszpasterz LSO i organizator wydarzenia.

Turniej odbywał się w trzech kategoriach wiekowych (ministrant, lektor młodszy i lektor starszy), a finaliści zostali wyłonieni z eliminacji dekanalnych i rejonowych. Zwycięzcy kategorii będą reprezentować diecezję na Mistrzostwach Polski LSO o puchar „Króluj nam Chryste”, które odbędą się w czerwcu przyszłego roku w Łodzi. Będą to ministranci i lektorzy: z parafii św. Brata Alberta w Zamościu (ministranci), z parafii św. Michała Archanioła w Miączynie (lektorzy młodszy) oraz z parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju (lektorzy starszy).

– Gra była intensywna, ale wszyscy grali fair, wyraźnie było to widać na boisku – mówił po zwycięstwie lektor Maciej Oleszek z parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju. Wtórował mu jego drużynowy kolega Wojciech Kudrawiec. – Jest radość ze zwycięstwa, szczególnie, że nie było łatwo pokonać naszych kolegów z innych parafii, ale cieszymy się, że możemy pojechać do Łodzi – mówił.

Podczas ceremonii zakończenia turnieju na młodych piłkarzy czekało spotkanie ze św. Mikołajem, który wraz z bp. Marianem Rojkiem wręczał upominki, medale i dyplomy. Nie zabrakło także wyróżnień indywidualnych dla najlepszych zawodników, najlepszych bramkarzy, królów strzelców czy zawodników fair play.

Organizatorami turnieju były: LSO naszej diecezji, Wydział Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej w Zamościu oraz Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Jestem” im. św. Jana Bosko w Hrubieszowie. Partnerami wydarzenia były: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, Miasto Zamość, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zamościu oraz Stowarzyszenie Sympatyków Orszaku Trzech Króli w Zamościu. **n**



Uczestników turnieju odwiedził św. Mikołaj

Pątniczka z Sokala zaprasza

Sanktuarium w Hrubieszowie przeżywać będzie jubileusz 300-lecia koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Sokalskiej.



Cezaryna Kółek

Ołtarz główny

O. OKTAWIAN ROMAN JUSIAK

Obraz Matki Bożej Sokalskiej jest kopią namalowaną na blasze spalonego pierwotnego Cudownego Wizerunku. Gdy w 1951 r. Sokal znalazł się poza granicami Polski – obraz został przewieziony najpierw do Leżajska, a następnie po pożarze został umieszczony w kaplicy przy kościele św. Bernardyna w Krakowie. Po tzw. „przełomie” w Polsce (1989 r.) zrodziła się możliwość utworzenia miejsca publicznego kultu Matki Bożej Sokalskiej. Ogromną zasługę w tym ma bp Jan Śrutwa, ówczesny ordynariusz Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, który pozytywnie odpowiedział na propozycje bernardynów. Dnia 24 czerwca 2001 r. w Hrubieszowie – przy kościele filialnym św. Stanisława Kostki – odbyło się uroczyste przekazanie świątyni i parafii bernardynom i erygowano klasztor. W ten sposób przygotowano godne miejsce dla Pani Sokalskiej, a nowe korony dla obrazu Matki Bożej Sokalskiej w Hrubieszowie poświęcił papież Jan Paweł II – podczas swojej wizyty apostolskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej w dniu 19 sierpnia 2002 r.

Odnaleziona przystań

Warto przywołać tu słowa bp. Jana Śrutwy – ówczesnego pasterza diecezji, który napisał: „Diecezja zamojsko-lubaczowska zaprosiła do osiedlenia się na stałe w Hrubieszowie przedstawicieli, wielce zasłużonego dla Kościoła i Ojczyzny, zakonu ojców Bernardynów. Przybycie ojców Bernardynów oznacza wzmocnienie zbawczego trendu maryjnego. Przywiozą oni bowiem do Hrubieszowa – jakby w przepysznym posagu – sławny historią i cudami obraz Matki Bożej Sokalskiej. Wielką sławą cieszył się ten obraz, przechowywany w klasztorze ojców Bernardynów w Sokalu, zwłaszcza od roku 1648, kiedy to klasztor sokalski, obronił się przed wojskami Bohdana Chmielnickiego. Zaraz potem ofensywę tych wojsk powstrzymały potężne mury Zamościa. Wielkiego wyróżnienia dostąpił cudowny obraz Matki Bożej Sokalskiej w pierwszych latach XVIII wieku. Jego koronacja w 1724 r. była trzecią tego rodzaju uroczystością w Rzeczypospolitej – po Jasnej Górze w roku 1717 i Kłodniu nad Bugiem w roku 1723. Dokładnie 50 lat temu zachodnia część Sokala wraz z klasztorom Ojców Bernardynów i cudownym obrazem Matki Bożej Sokalskiej znalazła się poza

granicami Polski. W czasie ewakuacji klasztoru sokalskiego w 1951 r. Bernardyni zabrali ze sobą do Polski także ten cudowny obraz. Nadszedł obecnie moment, aby ten skarb kultury narodowej i obiekt kultu religijnego znalazł dla siebie godną i stałą przystań. I oto najdalej na wschód położone miasto w Polsce może się wkrótce cieszyć sławą żywego sanktuarium maryjnego. Już teraz mamy podstawy ku temu, by z tego obrotu sprawy serdecznie się radować i składać dzięki dobremu Bogu” (fragment *Listu pasterskiego* bp. Jana Śrutwy z dnia 17 czerwca 2001 r.).

Modlitwa księdza poety

Z okazji przewiezienia obrazu Matki Bożej Sokalskiej z Krakowa do Hrubieszowa – znany poeta, ks. Jan Twardowski napisał specjalny wiersz – modlitwę: *Modlitwa do Matki Bożej Pocieszenia z Sokala* z okazji relokacji wizerunku z Krakowa do Sanktuarium w Hrubieszowie:

*Czternastowieczna Matko
Najświętsza,
Przymierze między dawnymi
i nowymi laty,
Któraś ocalała ze zniszczonego
przez Tatarów Sokala,
U której chroniła się ludność
Ufając Twojej niezawodnej opiece,
Przed którą nawet
Bohdan Chmielnicki padł na kolana
Nie ośmielając się na rabunek
klasztoru ojców bernardynów,
Matko Boża Pocieszenia z Sokala
Otoczana od wieków czcią
przez lud polski, ruski i litewski,
Która nie mogłaś się rozstać
Po ostatniej wojnie z wygnańcami
ze Wschodu –
Matko Najświętsza potrzebna nam
dłużej niż na zawsze
Bądź i teraz dla nas
W dzisiejszych tak trudnych czasach
Znakiem Twojej obecności,
pociech i niezawodnej nadziei.*

Ks. Jan Twardowski, Warszawa,
8 września 2002 r. 